

**JOZEF CONRAD**



**PLANTATOR  
Z MALATY**

*polski dom wydawniczy k. broiter & co. rzym.*

Paula Kosi

Leonardowi Kocielińskiemu  
w dowód prowadzonej  
cyklopatji.

K. Kwiaty

Kryla, 26. 18. 47

PLANTATOR Z MALATY

89/2

INVENTARIO  
N° 1056/M-B

II [11722]

171+

JÓZEF CONRAD

# PLANTATOR Z MALATY

89/N



04530



POLSKI DOM WYDAWNICZY K. BREITER & Co.  
R Z Y M

1946

Przekład Teresy Tatarkiewiczowej

Okładkę proj. Z i L. Haarowie

Odbito czcionkami drukarni  
Scuola Tipografica Pio X — Roma

---

---

## I

Dwaj mężczyźni rozmawiali w redakcji wielkiego dziennika, wychodzącego w dużym mieście kolonialnym. Jeden z nich tęższy, blondyn, o bardziej miejskim wyglądzie, był redaktorem i współwłaścicielem owego dziennika.

Drugi zwał się Renouard. Na jego śniadej, pięknej twarzy widać było, że umysł jego jest pochłonięty jakąś myślą. Był to młody człowiek, szczupły, żywy, z pewną niedbałością w ruchach. Dziennikarz mówił dalej:

— A więc wczoraj byłeś na obiedzie u starego Dunster'a?

Użył wyrazu „stary“ nie z tą serdecznością, z jaką się go stosuje do bliskich, lecz jako stwierdzenie faktu. Dunster, o którym tu mowa, był rzeczywiście stary. Był to wybitny polityk kolonialny; odsunął się od życia politycznego od czasu swej podróży do Europy i po dłuższym pobycie w Anglii; cała prasa wyrażała się wówczas o nim bardzo przychylnie, a kolonja dumna była z niego.

— Tak, byłem tam na obiedzie, — odparł Renouard, — młody Dunster zaprosił mię, gdy już wychodziłem z jego biura. Robiło to wrażenie, jak gdyby myśl tego zaproszenia wówczas dopiero przyszła mu